infosokolka.pl
INFO SOKÓŁKA nr 249
POWIAT SOKÓLSKI - 26 listopada 2021 r.

Przy granicy emocje nie opadają...

Bawili się w to, w co ich pradziadkowie 100 lat temu





ANNA WOJSZEL

Człowieka nie da się naprawić natychmiast, ale jest cyrk, który leczy...

Kolejny sukces Powiatu Sokólskiego

Zebrano prawie 9 tys. zł na rehabilitację uczniów



Samochód do nauki jazdy trafił do sokólskiego „Rolnika”





Szanowni Państwo,

Na budynku naszego urzędu zawisł baner „#murem za polskim mundurem", to gest wsparcia służb mundurowych, które strzegą naszej granicy, a przede wszystkim mieszkańców. O tym, jakim są pokrzepieniem dla nich, przeczytacie w jednym z materiałów w tym wydaniu. Baner jest tylko symbolicznym wsparciem, pomagamy służbom realnie, przekazujemy im drewno na opał, batony energetyczne i wiele innych, potrzebnych rzeczy. Należą im się najwyższe wyrazy uznania i podziękowania za to, że poprzez ich obecność czujemy się bezpieczniej w tym trudnym czasie. Czasie, w którym równolegle toczy się życie naszego powiatu. Wspieramy wszystkich potrzebujących, wzięliśmy udział w charytatywnym wydarzeniu, które zainicjowali młodzi ludzie z Dąbrowy Białostockiej na rzecz swoich niepełnosprawnych kolegów. Młodzież, bez względu na wszystko, jest najważniejsza. Anna Wojszel, opiekunka uwielbianej przez wszystkich Cyrkplozji, przekonuje, że nie da się nikogo zmienić natychmiast, ale da się każdemu ofiarować szansę na normalne życie, przy odrobinie dobrej woli i odpowiednich narzędziach. Zachęcam do lektury rozmowy z tą cudowną wychowawczynią MOW w Różanymstoku!

Starosta Sokólski
Piotr Rećko

Bogusława Szczerbińska Wicewojewodą Podlaskim



Piotr Rećko, Starosta Sokólski pogratulował Bogusławie Szczerbińskiej objęcia funkcji Wicewojewody Podlaskiej, na jego profilu czytamy: *Wybitny człowiek. Rewelacyjny Nauczyciel. Profesjonalny menadżer oświaty. Naukowiec. Dr historii. Matka znakomitych synów lekarzy. Żona wspaniałego Dyrektora sokólskiego Sanepidu, mojego sąsiada, z którym wiele rozmów przeprowadziłem, zmarłego, niestety, przedwcześnie. Synowa wybitnego lekarza, który zawsze był dla mnie i mojej żony przyjacielem. Ciepła, wspaniała kobieta.*

Fot. Fb/PodlaskiUW

Wystawa

Mili goście w Powiatece...

Mili goście – wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sokółce wraz wychowawczyniami odwiedzili na okoliczność finisażu wystawę rzeźb Krzysztofa Wróblewskiego w siedzibie Klubu „Senior+". Podczas spotkania obecny był sam twórca, który nie omieszkał opowiedzieć o swoich pasjach – rzeźbieniu w drewnie i … w słowie. Autor i pani Ewa Dębko przeczytali również wybrane wiersze z tomiku pt. „Czarna Bakłażana".

Przypomnijmy wernisaż wystawy połączony ze spotkaniem autorskim miał miejsce 5 listopada. Oprócz zaprezentowanych rzeźb przybyli goście mieli także wówczas okazję poznać wiersze autora. Spotkanie przy słodkościach i kawie zorganizowała Powiateka i Powiatowy Dom Kultury w Sokółce przy wsparciu Powiatu Sokólskiego i Klubu „Senior+". Patronat sprawował Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Krzysztof Czesław Wróblewski: „W wolnych chwilach zajmuje mnie rzeźba, przeważnie ludowa, inspirowana dawnymi kapliczkami. Wcześniej rzeźbiłem anioły, zrobiłem ich sporo, 'latają' gdzieś po świecie, mój kolejny temat to Chrystus Frasobliwy, teraz kapliczki."

Autor urodził się na Śląsku, z wykształcenia jest-technikiem-mechanikiem. Obecnie pracuje w SOSW, rzeźbi, jak mówi „z potrzeby serca."

Fragment wiersza autora pt. „Droga": *Abyś całe swe życie, / szedł drogą obraną, / niezbyt krętą, lecz prostą / z góry obmyślaną. / Pokonywał trudności, te większe i drobne, / zmieniał wszystko na lepsze, / zmieniał wszystko na godne.*

źródło: Powiateka



Fotografia jest fajna

- W sobotnie popołudnie w naszym liceum odbyły się kolejne zajęcia w ramach projektu Stowarzyszenia Oczy Podlasia - „Fotografia jest fajna". Uczestniczki warsztatów fotograficznych, prowadzonych przez pana Łukasza Raube i Marcina Pogorzelskiego, poznały sekret udanych zdjęć. A jest nim... światło. Niby tak niewiele, a jednak to właśnie od właściwego oświetlenia zależy efekt, jaki chcemy uzyskać. To nie aparat, drogi obiektyw, czy egzotyczna sceneria decydują o wartości i jakości fotografii. Najważniejsze jest właściwe oświetlenie, uważne oko fotografa i jego wyobraźnia. Zdjęcia można też obejrzeć na stronie: https://pl-pl.facebook.com/StowarzyszenieOczyPodlasia/ - informuje Małgorzata Kułakowska szkolny koordynator projektu z Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Sokółce.

- Podczas zajęć omówiliśmy m.in. zagadnienie: czym jest i jak zastosować światło sztuczne i naturalne. Sztuczne - to oświetlenie lampami błyskowymi, studyjnymi, przy pomocy latarki, światła z telefonu, naturalne - to po prostu światło zza okna, gdy fotografujemy w pomieszczeniu lub promienie słoneczne przy fotografii plenerowej. Wiedzy było mnóstwo – komentował jeden z prowadzących.

„Fotografia jest fajna" - projekt realizowany jest z zadań Gminy Sokółka z zakresu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz z zakresu przeciwdziałania narkomanii.



Przy granicy emocje nie opadają...

Jak wygląda codzienność mieszkańców? Czy dzięki obecności służb mundurowym czujemy się bezpieczniej?

Kiedy został wprowadzony stan wyjątkowy, mieszkańcy strefy nim objętej nie zdawali sobie sprawy z tego jak to wpłynie na ich życie. Rozmawialiśmy z nimi o tym, jak trudno było im się przyzwyczaić do ciągłego legitymowania i sprawdzania aut. Teraz jest to już rutyna.

- Mnóstwo żołnierzy, funkcjonariuszy straży granicznej i policji na pewno jest po to żeby nam pomóc, ale we mnie, mimo wszystko, wzbudza to lęk. I chyba nic w tym dziwnego, że tak reaguję na uzbrojonych mundurowych. Widząc to wszystko, co się dzieje, przypominają mi się opowieści babci o wojnie, którą ona przeżyła – mówiła Justyna, mieszkanka Kuźnicy.

Sytuacja mieszkańców tej miejscowości zmieniła się 8 listopada, kiedy miała miejsce największa, jak do tej pory, próba masowego, siłowego wejścia migrantów na teren Polski.

Kuźnica wygląda obecnie jak wymarłe miasto. Jeżeli uda się dostrzec kogoś na ulicy, to są to osoby, które szybko się przemieszczają w celu załatwienia konkretnej sprawy. Wszystkie sklepy i instytucje pracują w normalnym trybie, więc w tym aspekcie nic się nie zmieniło.

- Wcześniej, wieczorem, wychodziłam z dzieckiem na spacery. Teraz tego nie robię, bo się zwyczajnie boję. Obawiam się spotkania grupy uchodźców, bo nie wiem czego mogą ode mnie chcieć. Im też mogą w końcu puścić nerwy, w związku z sytuacją w jakiej się znaleźli - dodaje Justyna.

Przez okna domów mieszkańcy obserwują codziennie żołnierzy patrolujących okolice, w ich szybach odbijają się sygnalizacje uprzywilejowanych pojazdów. Co chwilę słychać sygnały radiowozów, czy przelatujące helikoptery.

W związku z zamknięciem przejścia granicznego w Kuźnicy cierpią lokalne biznesy, głównie sklepy, ponieważ handel tam opierał się w znacznej części na przyjezdnych Białorusinach. To kolejny powód do niepokoju, ponieważ rachunki, kredyty i opłaty trzeba regulować, a handel zamarł i nie wiadomo kiedy ta sytuacja się skończy.

- W chwili kiedy ta duża grupa imigrantów próbowała przedostać się na terytorium Polski, ludzie zaczęli wykupywać towary w sklepach. Wynikało to z obawy, że uchodźcom uda się przejść i tym samym splądrują okoliczne sklepy. Wszyscy odczuwamy strach, ale trzeba zaznaczyć, że jest to lęk przed nieznanym. I tym, co przyniesie kolejny dzień – akcentuje mieszkanka okolic Popławiec.

W Nowym Dworze zaś wojska jest teraz liczebnie więcej niż mieszkańców.

- Zamieniliśmy się w takie małe wojskowe miasteczko. U nas zawsze było spokojnie, teraz sytuacja jest bardzo napięta. W ludziach obudził się niepokój - mówi Justyna, mieszkanka miejscowości. Wszyscy, z którymi udało nam się porozmawiać, zgodnie twierdzą, że emocje podsyca obecność mundurowych, a jednocześnie powoduje, że czują się odrobinę bezpieczniej w tej bardzo trudnej sytuacji.

- Budujące jest też to, że organizowanych jest mnóstwo akcji zbierania najpotrzebniejszej żywności i przekazywanie jej mundurowym. Chociaż w taki sposób polskie społeczeństwo może okazać im swoją wdzięczność i szacunek – podsumowała mieszkanka Popławiec.

Sylwia Matuk

Piotr Rećko,
Starosta Sokólski:

- Działania Łukaszenki trzeba nazwać wprost: to wojna hybrydowa. Wymierzone są one tak naprawdę w Unię Europejską, ale kumulują się przy naszej granicy. Znajdujemy się w momencie, który zapisze się na kartach historii. To, co dzieje się na naszej granicy, nie miało dotąd precedensu, dlatego jest takie trudne. Największe piekło Białoruś zgotowała ludziom, których zmanipulowano i zwabiono, tworząc z nich żywą tarczę. To wszystko powoduje, że nasi mieszkańcy żyją w ciągłym lęku o siebie, o bliskich ale też o tych ludzi, którzy są w białoruskiej pułapce. Suwerenności Polski bronią 24 godziny na dobę funkcjonariusze wszystkich służb mundurowych z całego kraju. Służba, którą pełnią, jest niezwykle ciężka. Pogarszające się warunki atmosferyczne, coraz chłodniejsze noce, nie ułatwiają im zadania, a fizyczne i psychiczne wyczerpanie widać coraz wyraźniej na ich twarzach. Muszą patrzeć codziennie na prowokacyjne działania białoruskich służb, nie mając pewności, które są tylko zaczepką, które okażą się działaniami zbrojnymi. Dzięki nim nasi mieszkańcy mniej się boją o siebie, odwdzięczając im się rozmaitymi akcjami. I to jest piękne, pokazuje, jak nasz powiat potrafi się jednoczyć w najtrudniejszych chwilach. Starostwo Powiatowe również nie pozostaje obojętne, wspiera mundurowych na wielu płaszczyznach. Finansujemy prowiant, opał. Jesteśmy z nimi w stałym kontakcie, podobnie jak z sołtysami wsi objętych stanem wyjątkowym. Dbamy o wszystkich, którzy u nas są, bez względu na okoliczności. Reagujemy na wszystkie apele dotyczące sytuacji na terenach przygranicznych. Pracownicy urzędu i jednostek podległych są w ciągłej gotowości by nieść pomoc.



Murem za polskim mundurem

Społeczność Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego 16-19 listopada włączyła się w akcję wolontariacką ph. „Jesteśmy murem za polskim mundurem!" by okazać symboliczne wsparcie, wdzięczność i podziękowanie za pełnioną służbę żołnierzom, funkcjonariuszom Straży Granicznej, Pożarnej oraz Policji, którzy obecnie pełnią trudną służbę na granicy polsko-białoruskiej, strzegąc naszego wspólnego bezpieczeństwa. Wychowankowie ośrodka wraz z nauczycielami przygotowywali laurki, które zostały przekazane do jednostki SG w Kuźnicy. O akcji w ogólnopolskiej telewizji TVN opowiedziała Dyrektor Elżbieta Szomko.

fot. SOSW w Sokółce



Wydarzyło się...

Kazimierz Docha właściciel majątku w Bobrze Małej

Doszły mnie słuchy, że zainteresowanie wzbudziły dzieje naszych ziemian spod Nowego Dworu. Tym razem o panu Kazimierzu z Bobry Małej.

Kazimierz Docha, właściciel majątku w Bobrze Małej wraz z Janem i Tadeuszem Tomaszewskimi został aresztowany na plebanii w Nowym Dworze przez bolszewików w lipcu 1920 roku. Razem z Tomaszewskimi został wyprowadzony na cmentarz prawosławny, na którym zamordowano Jana Tomaszewskiego z Bobry Wielkiej, a jego brat Tadeusz cudem uniknął śmierci dzięki brawurowej ucieczce. Gdy odprowadzono Tomaszewskich Kazimierz Docha nie miał złudzeń co do przyszłości. Zapytał zatem pilnującego go bolszewika czy może się przed śmiercią przeżegnać. Krasnoarmiejec zezwolił. Wówczas jak stwierdzał w swoich wspomnieniach Tadeusz Tomaszewski „pan Kazimierz wstał jak do prawosławnego przeżegnania się, prawą ręką wzniósł do czoła i skoczył w bok. Rozległ się huk wystrzału, błysk ognia i pan Kazimierz runął nieprzytomny. (…) Obudził go silny nie do zniesienia ból w pachwinie". To bolszewicy właśnie odbierali mu ubranie, myśląc że nie żyje. Nawet ułożyli go w pozycji zmarłego, nogi wyprostowane, ręce złożone na piersiach. Następnie udali się w pościg za Tadeuszem Tomaszewskim zostawiając rannego Dochę. Nadludzkim wysiłkiem, gdy został sam, poczołgał się w krzaki w stronę pól uprawnych. Pijącego wodę z kałuży spotkał go mieszczanin z Nowego Dworu Adam Kolendowicz, który postanowił mu pomóc. Nakarmił rannego i o całej sytuacji zawiadomił jego siostrę Zofię w Bobrze Małej. Pojechała po rannego Kazimierza „Kaliszanka, dziewczyna nie pierwszej już młodości, mieszkała za Koniuszkami i Nowosiółkami w Lojstrach, sama jedna w chacie, na tak zwanym końcu świata gdzie łączyły się bagna sidrzańskie z bagnami rzeki Bobry od Lipska już Biebrzą zwanej". Znała ona tajne przejścia przez te bagna, przejezdne tylko zimą lecz latem nieprzebyte. Postanowiła pojechać po Kazimierza i zawieźć go do szpitala w Grodnie. Kolendowicz opowiedział jej gdzie się ranny znajduje. Wzięła więc konia, wóz i wyruszyła w drogę. Musiała opowiadać żołnierzom rosyjskim, że wiezie rannego, którzy to słysząc dawali spokój. Tak dotarła do szpitala w Grodnie, gdzie poznał go dr Szumkowski i otoczył należytą opieką.



GRZEGORZ RYŻEWSKI
Główny Specjalista
w Narodowym Instytucie
Dziedzictwa

Edukacja

Samochód do nauki jazdy trafił do sokólskiego „Rolnika"

„Zależy nam abyście wchodzili na wciąż zmieniający się rynek pracy w pełni przygotowani..."

Zarząd Powiatu Sokólskiego za kadencji Starosty Piotra Rećko, przekazał Zespołowi Szkół Rolniczych wiele wartościowych maszyn rolniczych do kształcenia zawodowego. Tym razem na użytek uczniów tej placówki został przekazany samochód osobowy Toyota Yaris.

- Kupiliśmy ten samochód, ponieważ zależy nam, żebyście droga młodzieży, wychodzili z naszych szkół z uprawnieniami prawa jazdy kategorii B, jak również podnosili swoje kwalifikacje w zakresie prawa jazdy C+E. Abyście wchodzili na wciąż zmieniający się rynek pracy w pełni przygotowani i mogli wybierać zawód, nie tylko ten wyuczony w szkole - zwrócił się do uczniów Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Dodał, że kupno samochodu motywowane było także tym, aby obowiązek ustawicznego doskonalenia się osiągany był przy zmniejszonych nakładach uczniów. Miał na celu również zwolnienie rodziców z finansowania kursów prawa jazdy.



Dariusz Żołądkowski, Dyrektor ZSR w Sokółce, podziękował Staroście Sokólskiemu oraz całemu Zarządowi i radnym Powiatu Sokólskiego za auto, dzięki któremu zwiększą się możliwości edukacyjne szkoły.

Podziękowania popłynęły również do poprzedniej dyrekcji placówki - Anny Cilulko, Marka Andrzejewskiego i Barbary Czechowicz, którzy przygotowali zaplecze formalne pod pozyskanie samochodu na rzecz placówki.

***

Zarząd Powiatu Sokólskiego 9 lipca br. zawarł umowę z Autoryzowanym Dealerem Toyota Motor Poland, „Auto Park" Sp. z o.o., na dostawę fabrycznie nowego samochodu osobowego, w ramach doposażenia warsztatów szkolnych dla zawodu technik rolnik w Zespole Szkół Rolniczych w Sokółce. Samochód ma służyć do prowadzenie kursów prawa jazdy kat. „B", w ramach RPO Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020, projekt pn. „Kompetentni w działaniu, konkurencyjni na rynku pracy".

Przedmiotem umowy jest samochód osobowy Toyota Yaris, rok produkcji 2021, pojemność silnika 1,5 cm^3, moc silnika 125 KM. Koszt zakupu to 68 973,00 zł.

Oprac. Patrycja A. Zalewska,
Sylwia Matuk,
fot. Marcin Pogorzelski

ANNA WOJSZEL

Człowieka nie da się naprawić natychmiast, ale jest cyrk, który leczy...

Żonglerka rozwija zdolność myślenia, tworząc nowe połączenie w mózgu. Naukowo udowodniono, że działa na zasadzie medytacji - uważa ANNA WOJSZEL, pedagog szkolny i cyrkowy w Salezjańskim Ośrodku Wychowawczym dla chłopców w Różanymstoku. Rozmawialiśmy z nią o Cyrkplozji, grupie młodych ludzi, których występy za każdym razem robią ogromne wrażenie na oglądających.

- Rzucając trzema piłeczkami, wprowadzamy swój mózg w stan relaksu. Przeprowadzono w tym zakresie badania pod kątem terapii lękowych. W kwestii fizycznej żonglerka rozwija równowagę, poczucie rytmu, siłę mięśni. Taki efekt daje nie tylko żonglowanie, ale też jazda na monocyklu, chodzenie po linie. Kolejną zaletą cyrkowych zajęć jest pozytywne wypełnianie czasu, uczenie się uczenia innych – zapewnia Anna Wojszel, opiekunka Cyrkplozji, grupy składającej się z wychowanków Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii.

Rozmawialiśmy podczas trwania Festiwalu Młodzieży bez Granic w Różanymstoku, był wrzesień. Cyrkplozja już wtedy, od początku roku szkolnego, miała za sobą trzy występy wyjazdowe.

- Dla tych młodych ludzi takie wyjazdy są czymś cudownym. Mogą wyjść z ośrodka, robią występ, sprawiają radość ludziom, którzy przychodzą do nich i dziękują. Dzieciaki przybiegają po autografy, cieszą się, gratulują im. Ci nasi „przestępcy" - w dużym cudzysłowie, są traktowani jako osoby bardzo wyjątkowe, a radość oglądających udziela się również im – opowiada z dumą pedagog.

Najdalej z Cyrkplozją była w Trzebieży, pod granicą niemiecką na festiwalu twórczości młodzieży z ośrodków wychowawczych - „Przetwornik". Poza tym występowali w Łodzi, Warszawie, Lublinie, na Mazurach i niemal całym Podlasiu. Przed pandemią byli wręcz zasypywani propozycjami występów. Niemal co dzień przychodziło zaproszenie. Jednak chłopaki muszą się też uczyć, więc trzeba było wybierać spośród propozycji, gdzie chcą wystąpić. Anna zaznacza, że niektórzy chłopcy są wybitnie uzdolnieni. Potrafią w rok posiąść umiejętności, na które ich instruktorka – jak sama przyznaje – potrzebowała 7 lat treningu. Z takimi ludźmi można aranżować bardzo wymagające pokazy. Na Podlasiu nikt nie wykonuje tak zaawansowanych układów W całej w Polsce jest około 500 żonglerów.

- Ludzie chcą nam płacić, jednak nie możemy przyjmować pieniędzy, np. Powiat Sokólski, kupuje nam coś w prezencie po występie. Chłopcom czasem brakuje butów, spodni, bo zwykle są to dzieci z trudnych środowisk - opowiada Anna.

ŻONGLOWANIE JEST FASCYNUJĄCE

Jak Anna Wojszel została cyrkowcem?

Po studiach pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej rozpoczęła pracę w różanostockim Salezjańskim Ośrodku Wychowawczym. Poszukiwała nowej, skutecznej metody wychowawczej. W międzyczasie Sokółczanin Seweryn Bona wkręcił się w kuglarstwo, a ona zaraz po nim.

- Wtedy umiałam tylko żonglować trzema piłeczkami, nic więcej. Zauważyłam, że dla chłopaków jest to fascynujące - wspomina Anna.

Zaczęła uczyć się sztuki cyrkowej od instruktorów z całej Polski. Eksperymentowała z różnymi rekwizytami, jeździła na festiwale. Sama ucząc się, jednocześnie wprowadzała nowe elementy do zajęć w ośrodku. Tak narodził się również fire show. Okazało się, że po kilku miesiącach



pracy z wychowankami może zrobić wspólny, widowiskowy pokaz. Mija właśnie 10. albo 11. rok jej pracy metodą cyrkową - sama już nie pamięta. Ania pracuje aktualnie w MOW - Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym - tam gdzie chłopcy są skierowani postanowieniem sądu.

- Cyrk tak wrósł w nasze placówki, że w MOS zajęcia prowadzi koleżanka Wiola, ponieważ ja się po prostu nie wyrabiałam, żeby ich wszystkich uczyć - opowiada Anna.

Zazwyczaj w MOW jest około 50 wychowanków. Każdy, kto ma ochotę nauczyć się czegoś, ma możliwość uczestniczenia w warsztatach Anny. Są to wychowankowie ze wszystkich grup wychowawczych. Warsztaty są organizowane w różnych godzinach, żeby nie pokrywały się zawsze z tymi samymi zajęciami u innych pedagogów czy nauczycieli, ponieważ chłopcy muszą zwalniać się z lekcji, żeby uczestniczyć w warsztatach. Ania zauważa, że w normalnej szkole to by nie przeszło, bo nie można przecież nie chodzić na lekcje. W MOW każdy z wychowanków ma indywidualny tok nauczania, ma prawo się zwolnić, ale jeśli nie skupia się na nauce, ma np. same jedynki z geografii to wiadomo, że nauczyciel nie pozwoli opuścić lekcji na poczet Cyrkplozji.

- Tu powstaje kolejna motywacja do zdobywania dobrych ocen, możność przyjścia na cyrk – tłumaczy Anna.

ŻYCIE PO CYRKPLOZJI

A co dzieje się z chłopcami z Cyrkplozji, którzy ukończyli 18 lat i opuścili SOW?

- To jest w tej grupie równocześnie piękne i trudne dla mnie. Wychowuję ich, jest cudownie, robimy występy na wysokim poziomie, możemy wyjeżdżać, grać bajki. Ludzie dzwonią, mówią: słuchajcie, będziecie występować jako artyści! Nie rozumieją tego, że ja we wrześniu startuję od zera. Czasem zostaje 2-3 chłopaków z poprzednich lat. Trenując wchodzimy na poziom profesjonalistów. Kiedy odchodzą, niektórzy zakładają swoje grupy albo przyłączają się do już istniejących. Moi absolwenci, którzy poszli do ośrodka wychowawczego w Augustowie, wypożyczają ode mnie sprzęty, już robili pokazy - mówi z dumą Ania.

Ich wychowawcy dzwonią do niej zachwyceni tym, jakie niesamowite rzeczy robią chłopcy. Pytają, co jest dla nich bezpieczne, co nie, chcą ich wspierać. Na tegoroczny Festiwal Młodzieży Bez Granic przyjechało mnóstwo młodych ludzi, którzy uczyli się w MOW w poprzednich latach. Tworzy się taka cyrkowa społeczność, rodzina.

- Ci, którzy najbardziej w to weszli, jeżdżą też na festiwale ogólnopolskie. Inni traktują to jako hobby, kupują sobie monocykle. Gdzieś to w nich zostaje, a na pewno wspomnienie tego kawałka czasu tu spędzonego. Piszą, odzywają się, podchodzą do tego z sentymentem - kończy rozmowę Anna Wojszel.

Opr. Patrycja A. Zalewska

Pełny tekst: www.infosokolka.pl/artykul,czlowieka-nie-da-sie-naprawic-natychmiast-ale-jest-cyrk-ktory-leczy.html

Zebrano prawie 9 tys. zł na rehabilitacj

Prawie 9 000 zł to kwota uzbierana w czasie turnieju charytatywnego rozegranego w hali Zespołu Szkół im. N. Sulika w Dąbrowie Białostockiej. Był mecz piłki nożnej, przeciąganie liny, pokaz umiejętności sportowych w wykonaniu dwóch klubów z Powiatu Sokólskiego, licytacje, kiermasz ciast i hot dogów.

- To co się dziś wydarzyło było niesamowite i bardzo się cieszymy, że mogliśmy uczestniczyć w tych rozgrywkach sportowych - mówił Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Spotkanie miało na celu zebranie pieniędzy na rehabilitację i wózek dwóm uczniom z dąbrowskiego Liceum.

- Dąbrowa Białostocka wyzwala ogromną energię, zawsze też jest pozytywnie nastawiona do Powiatu Sokólskiego, co widać było nie tylko podczas rozgrywek sportowych, ale również we wspólnych działaniach inwestycyjnych – dodał Starosta.

Obok charytatywnego meczu piłki nożnej, który został rozegrany pomiędzy samorządowcami z Powiatu Sokólskiego i gminy Dąbrowa Białostocka, było przeciąganie liny obu drużyn. W pierwszych zmaganiach wygrali gospodarze, w drugiej przedstawiciele Powiatu.

Licznie zgromadzona publiczność chętnie wpłacała darowizny na rzecz chłopaków, w zamian mogła strzelić do bramki, której bronili Piotr Rećko, Starosta Sokólski i Artur Gajlewicz, Burmistrz Dąbrowy Białostockiej.

Pomiędzy zmaganiami sportowymi odbywały się licytacje oraz kiermasz.

Atrakcją wieczoru był krótki sparing z pokazem umiejętności w wykonaniu Tomasza Potapczyka, trenera boksu (UKS Boxing) oraz Tomasza Leszkowicza, instruktora taekwondo (CSA). Swoje talenty zaprezentowali także zawodnicy szkoleniowców.

- Każdy człowiek chce czuć się potrzebnym. Dzięki naszym działaniom, dajemy potrzebującym wsparcie. Organizowanie wydarzeń charytatywnych daje także szansę integracji środowiska – stwierdził Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Sokólski.

Wydarzenie odbyło się z inicjatywy trojga uczniów z Zespołu Szkół w Dąbrowie









ę dwóch uczniów dąbrowskiego Liceum





Białostockiej: Stanisława Stroczkowskiego, Pauliny Halickiej i Mileny Hukałowicz. Wzięli oni udział w projekcie, którego celem było organizacja przedsięwzięcia charytatywnego na rzecz lokalnej społeczności, w tym przypadku na rzecz dwóch młodszych kolegów: Artura i Łukasza.

Oprac. Sylwia Matuk
fot. Marcin Pogorzelski



Edukacja

Prawie jak w restauracji



Społeczność Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sokółce nie kryje zadowolenia, doposażona została pracownia kształcenia zawodowego dla uczniów Branżowej Szkoły I Stopnia kształcących się na kierunku Kucharz.

- Otrzymaliśmy 4 gastronomiczne stoły produkcyjne ze stali nierdzewnej, 2 stoły ze zlewem 2-komorowym ze stali nierdzewnej z baterią kuchenną, piec konwekcyjny, kuchenkę elektryczną ceramiczną z piekarnikiem z funkcją termoobiegu i zmywarko-wyparzarkę do naczyń z dozownikiem płynu myjącego i płuczącego oraz pompą zrzutową i podstawą. Ułożona została również glazura, zamontowane 2 okapy elektryczne i elektryczny podgrzewacz wody. Stworzone zostały warunki zbliżone do rzeczywistych warunków pracy, w których młodzież w ramach praktycznej nauki zawodu będzie mogła w pełni uczestniczyć w zajęciach praktycznych w gastronomii. Zwiększy się ich komfort pracy, poprawi się jakość wykonywanej pracy. Dziękujemy panu Staroście Piotrowi Rećko oraz pani Dyrektor SOSW w Sokółce - komentuje szkolna koordynator projektu, nauczyciel przedmiotów zawodowych Bożena Mróz.

Doposażenie w ramach projektu pn: „Kompetentni w działaniu, konkurencyjni na rynku pracy" współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego na lata 01.09.2019 – 30.08.2021r. zadanie 6: „Wyposażenie pracowni i warsztatów szkolnych", Działanie 1: „Wyposażenie pracowni i warsztatów szkolnych".

Kolejny sukces Powiatu Sokólskiego

- Liczymy na to, że nowo powstała droga przyciągnie w okolice nowych mieszkańców, że ludzie będą chcieli się tu osiedlać, a młodzież będzie chętnie wracała w rodzinne strony - Piotr Rećko, Starosta Powiatu Sokólskiego.

- Musimy być razem jako społeczność, jako samorządowcy, jako mieszkańcy tego miejsca. Gdyby nie zgromadzone tu osoby, nie byłoby tej inwestycji. Podkreślić należy również jakość przeprowadzonych prac, solidnie i rzetelnie wykonanych przez firmę Kampol, państwa Szymczyków - **rozpoczął uroczyste otwarcie drogi, Piotr Rećko, Starosta Sokólski.**

Za nami finał realizacji zadania rozpoczętego pod koniec ubiegłego roku pn. **„Przebudowa drogi powiatowej Nr 1262 B od granicy administracyjnej Gminy Sidra do skrzyżowania w miejscowości Gliniszcze Wielkie".** Uroczyste oddanie drogi do użytku odbyło się na skrzyżowaniu w miejscowości Gliniszcze Wielkie.

- W niepewnych czasach, w których przyszło nam żyć, są jednak takie chwile jak ta, przyjemne, budujące i łączące ludzi. Gratuluję panu Staroście, wszystkim sołtysom, jednocześnie życząc bezpiecznego korzystania z nowej drogi - **mówiła Wiesława Burnos, członek zarządu Województwa Podlaskiego.**

Paweł Wnukowski, radny Sejmiku Województwa Podlaskiego, również gratulował kolejnej inwestycji Powiatu Sokólskiego, dodając, że będą czekać na nowe pomysły naszego Powiatu, aby móc je również wspierać.

Łukasz Czyżewski, w imieniu Jana Hrynkiewicza, wójta gminy Sidra, podziękował Staroście, zarządowi Powiatu oraz radnym, za to, że dostrzegają potrzeby również tych mniejszych miejscowości.

Sołtysi wsi Gliniszcze Wielkie, Gliniszcze Małe i Zwierżany nie kryli radości z nowej drogi. Dziękowali każdemu, kto przyczynił się do jej powstania, szczególnie Staroście za dotrzymanie słowa.

Po poświęceniu przebudowanej drogi przez ks. Wojciecha Tekielaka, proboszcza parafii Przemienienia Pańskiego w Sokolanach, zebrani przecięli symboliczną wstęgę.

***

Całkowita wartość inwestycji to 2 497 000 zł, dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Celowego wyniosło 1 248 500 zł. Długość przebudowanego odcinka to 2,608 km. Droga została przebudowana przez Powiat Sokólski reprezentowany przez Zarząd Powiatu: Piotra Rećko, Starostę Sokólskiego, Jerzego Białomyzego, Wicestarostę Sokólskiego, Bożenę Jolantę Jelską-Jaroś, Kazimierza Łabieńca, Romualda Gromackiego. Inwestycję zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Podlaskiego, reprezentowanego przez Wiesławę Burnos, członka Zarządu Województwa Podlaskiego i Pawła Wnukowskiego, radnego Sejmiku Województwa Podlaskiego.

oprac. Sylwia Matuk
fot. Marcin Pogorzelski



Najważniejsza jest świadomość swoich możliwości...

...i możliwości przeciwnika.

W Zespole Szkół w Sokółce odbyło się szkolenie z samoobrony dla uczniów klas mundurowych Powiatu Sokólskiego w ramach zadania publicznego „Dobry żołnierz, to żołnierz wyszkolony – system szkoleniowy dla uczniów Powiatu Sokólskiego edycja II", współfinansowany ze środków Ministerstwa Obrony Narodowej.

- Samoobrona to nie walka wręcz. To ogół działań mających na celu obronę przed fizycznym atakiem przeciwnika. Innymi słowy to sposób naszego postępowania, w taki sposób, aby nie doprowadziło do sytuacji konfliktowej, a



więc przewidywanie i unikanie pewnych elementów – **rozpoczął Tomasz Leszkowicz, instruktor samoobrony, krav magi i taekwondo.**

Szkolenie podzielono na 3 części. W trakcie 1. z nich - teoretycznej - uczniowie zostali zapoznani z podstawami samoobrony i powiązanymi z nią przepisami prawa. Omówiono aspekty obrony koniecznej i jej przekroczenia.

Druga część praktyczna, polegała na zajęciach ruchowych i pracy nad podstawowymi technikami walki wręcz, czyli umiejętnościami techniczno-taktycznymi. Trzecie spotkanie, będzie szkoleniem praktycznym, połączonym z elementami poznanymi w 2. części z innymi składowymi samoobrony.

Zapytaliśmy uczestników co sądzą o tego typu szkoleniach i skąd pomysł na naukę w klasie mundurowej.

Weronika i Vanessa zgodnie odpowiedziały, że szkołę wybrały, żeby być silnymi dziewczynami i nie bać się nikogo, a szkolenie z samoobrony jest jednym z ciekawszych w jakich uczestniczyły. Stwierdziły że wiedza na nim zdobyta posłuży im na pewno w życiu, choć wolałyby uniknąć sytuacji, w której nowo zdobyte umiejętności musiałyby zastosować. Klaudia z kolei, po ukończeniu szkoły chce się związać z mundurem policyjnym lub straży granicznej. Według niej samoobrona jest potrzebna w codziennym życiu, ponieważ nigdy nie wiemy, czy ktoś nas nie zaatakuje.

- Samoobrona potrzebna jest nam aby się bronić przed napastnikami, aby zneutralizować oponenta. Szkołę mundurową wybraliśmy aby móc kiedyś obronić siebie, czy kogoś bliskiego. Jest to także początek drogi, którą chcemy w przyszłości kontynuować – powiedzieli Arek, Łukasz i Jakub.

Oprac. i fot. Sylwia Matuk

Bawili się w to, w co ich pradziadkowie 100 lat temu

Oglądający film pt. „Wiktoria 1920” dzięki nowej technologii stali się niemal uczestnikami historii i mogli wczuć się w akcję.

W Korycinie zakończyły się nietypowe lekcje historii, związane z rocznicą odzyskania niepodległości. 49 uczniów miejscowej Szkoły Podstawowej wzięło udział w lekcji ph. „Wojna i niepodległa Polska”, podczas której była szansa obejrzenia filmu pt. „Wiktoria 1920” w okularach VR i zapoznania się z wystawą ph. „Kształtowanie się granic RP po 1918 roku”. Przedsięwzięcie było owocem współpracy gminy z Biurem Programu „Niepodległa”.

- To jeden z elementów naszych działań upamiętniających odzyskanie niepodległości - **mówi Katarzyna Sadowska z Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Korycinie**. Lekcję rozpoczynało wprowadzenie nauczyciela dotyczące minionych wydarzeń, po którym było wspólne oglądanie wystawy. Na planszach zaprezentowano najważniejsze fakty związane z historią włączania różnych regionów Polski w granice niepodległego państwa. Wystawa łączy w sobie wątki wielkiej historii z historiami lokalnymi, uświadamiając jednocześnie, jak bardzo skomplikowany był proces wrysowania nowych państw na mapę Europy po I wojnie światowej, czytamy na www.niepodlegla.gov.pl. Uczniowie obejrzeli też film fabularny w nowoczesnej technologii VR 360^0 3D, dzięki której, oglądający stali się jego bohaterami i mogli głęboko wczuć się w akcję. Były też zabawy i animacje nawiązujące do aktywności dzieci, które żyły w latach, kiedy Polska walczyła o niepodległość.



Wystawę oraz lekcje niepodległościowe przygotował GOKSiT w Korycinie wespół ze Szkołą Podstawową przy wsparciu Mirosława Lecha, wójta gminy. Była ona dostępna dla wszystkich zainteresowanych w holu Ośrodka.

- Na zakończenie spotkania obejrzeliśmy, wyjątkową debatę pt. „Jaka Polska? Rozmowy Ojców Niepodległości”. Sześciu historyków badających najnowsze dzieje Polski reprezentowało sześciu Ojców Niepodległości: Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Ignacego Daszyńskiego, Wojciecha Korfantego, Wincentego Witosa i Ignacego Jana Paderewskiego. Każdy z profesorów skupił się tylko na jednej postaci i podczas rozmowy opowie o jej poglądach. W ten sposób można porównać programy polityków, którzy odegrali kluczową rolę w odbudowie niepodległości Polski – choć takie spotkanie zapewne nigdy nie miało miejsca - **tłumaczy Sadowska.**

opr. E. Rapiej

Szlakiem kapliczek…

W naszym powiecie oznaczono nietypowy szlak przydrożnych kapliczek, który znajduje się w gminie Suchowola. Wyjątkowa trajektoria właśnie została wyróżniona w XVIII edycji Konkursu na Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Podlaskiego 2021 roku. To perełka dla odwiedzających nasz region.

- W każdej wsi naszej gminy są kapliczki. Gdziekolwiek turysta pojedzie, to na jakąś trafi - **mówi Dawid Gudel z Centrum Trzech Kultur z Suchowoli.**

Kapliczki i krzyże stanowią charakterystyczny element krajobrazu naszego powiatu. Napotykamy je przy rozwidleniach dróg, granicach wsi i miast, ale też w sąsiedztwie pól i w lasach. Zwyczaj stawiania kapliczek ma bardzo starą tradycję, sięgającą być może czasów grecko-rzymskich. Na naszych terenach swój rozkwit przeżywał w XIX wieku. Najprawdopodobniej dlatego, że był to okres powtarzających się epidemii m.in. cholery. Kapliczki stawiano z różnych powodów: by chroniły przed chorobami, nieszczęściami i śmiercią; dziękując za szczęśliwy powrót do domu czy prosząc o łaskę dla gospodarzy. Do dziś krzyże i kaplice stawiane na rozstajach dróg mają chronić osoby, które je mijają. Przy kapliczkach do dzisiaj święci się pokarmy wielkanocne, uczestniczy w nabożeństwach. W niektórych wsiach do kapliczki znajdującej się na skraju tradycyjnie odprowadza się zmarłego. Fundatorami kapliczek w Polsce były całe wsie, dwór lub pojedynczy gospodarze. Tradycja ich wznoszenia jest nadal żywa. Są ważną częścią naszych krajobrazów, dlatego z inicjatywy Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Turystyki w Suchowoli oraz Centrum Trzech Kultur w Suchowoli, w 2018 r. zrodził się pomysł ich udokumentowania, był to także ukłon w stronę turystów. Projekt ten nazwano „Szlakiem przydrożnych kapliczek gminy Suchowola”.



Jednym z elementów projektu była publikacja tzw. czerwona broszura, w której opisano dziesięć kapliczek. Każda z nich reprezentuje inny styl: kaplice murowane, drewniane, metalowe. Koncepcja ta służyć miała przekrojowemu ukazaniu tematu. Szlak nie jest położony na konkretnej trasie. Ma formę pełnej dokumentacji wszystkich - 130 kapliczek, znajdujących się na terenie gminy Suchowola. Najnowsza powstała w listopadzie 2018 r., we wsi Ciemne. Wśród najstarszych obiektów broszura wymienia dużą kaplicę w Rutkowszczyźnie, która jest następczynią drewnianej konstrukcji z 1810 r. Znalazła się w niej również kaplica w Połominie z 1859 r., w Jatwiezi Małej z 1863 r. i w Domuratach z 1863 r.

- Kiedy projekt się zakończył, okazało się, że to działanie żyje nadal, w różnych dodatkowych formach - **tłumaczy Gudel.**

Jedną z nich jest nowa wersja wystawy, powstała we współpracy z Białostockim Ośrodkiem Kultury, Centrum im. L. Zamenhofa. W ramach festiwalu Wschód Kultury - Inny Wymiar powstała rozszerzona wersja wystawy pt. „Szlakiem przydrożnych kapliczek i krzyży”, którą można było podziwiać na ogrodzeniu Zespół Szkół Katolickich im. Matki Bożej Miłosierdzia w Białymstoku.

Zainteresowanych odsyłamy do Punktu Informacji Turystycznej, w siedzibie CTK w Suchowoli: pl. Kościuszki 5D. W ramach kolejnego projektu, ma powstać strona internetowa, z informacjami dotyczącymi każdej ze 130 kapliczek szlaku.

Opr. Patrycja A. Zalewska
fot. Jakub Jackiewicz

W Powiecie...

Kim będę, gdy dorosnę?



Biblioteki już dawno przestały się kojarzyć wyłącznie z regałami wypełnionymi książkami czekającymi na wypożyczenie. Dziś to prawie mini centra kultury. Gminna Biblioteka Publiczna w Janowie w listopadzie gościła uczniów z miejscowej szkoły podstawowej.

- Wspólnie zastanawialiśmy się nad tym: Kim będę, gdy dorosnę? Pomocne nam w tym były książeczki: „Kto tutaj pracuje?", „Kim chcę zostać", „Gdy dorosnę, zostanę…" i wiele innych. Podczas spotkania uczestnicy wykonywali pracę plastyczną, rozwiązywali zagadki i rebusy – czytamy w korespondencji nadesłanej przez GBP w Janowie. *fot. GBP*

Zdrowie

Dawka przypominająca a Unijny Certyfikat COVID

Na szczepienie 3. dawką można rejestrować się poprzez: bezpłatną infolinię 989, pobliski punkt szczepień, SMS o treści SzczepimySie na nr 880 333 333, stronę: www.pacjent.gov.pl.

Podlaski Oddział Wojewódzki NFZ informuje, że osobom, które przyjęły 3. dawkę szczepienia przeciwko COVID-19 zostaną wydłużone Unijne Certyfikaty Covidowe. Certyfikat będzie ważny przez 1 rok od daty przyjęcia dawki przypominającej.

Decyzję o wydłużeniu Certyfikatów podjęło Ministerstwo Zdrowia w związku z pojawieniem się możliwości przyjęcia dawki przypominającej po 6 miesiącach od zakończenia podstawowego schematu szczepienia.

Od 2 listopada dla każdej osoby w wieku powyżej 18 lat, w przypadku której od pełnego zaszczepienia minęło przynajmniej pół roku, dostępna jest przypominająca dawka szczepionki przeciw COVID-19. Po upływie 6 miesięcy od pełnego zaszczepienia E-skierowanie wystawiane jest automatycznie.

Każda osoba zaszczepiona może pobrać Certyfikat Covidowy za pośrednictwem Indywidualnego Konta Pacjenta (IKP) oraz aplikacji m-obywatel. Można również udać się do placówki POZ lub właściwego punktu szczepień w celu uzyskania wydruku Certyfikatu. Z dodatkowej dawki szczepienia mogą skorzystać osoby powyżej 18. r.ż.

Podlaski Oddział Wojewódzki NFZ przypomina, że celem wprowadzenia Unijnych Certyfikatów Covid jest ułatwienie swobodnego przemieszczania się w obrębie UE.

Podlaski Oddział Wojewódzki NFZ

Dni Honorowego Krwiodawstwa PCK

Ilość oddanej krwi i osocza w 2021 r. w Sokółce znacznie przewyższa ilości oddawane honorowo w latach poprzednich.



Dni Honorowego Krwiodawstwa PCK obchodzone są 22-26 listopada od 1972 roku. Jest to święto wszystkich Honorowych Dawców Krwi i czas okazania wdzięczności za przekazanie krwi „cząstki siebie" na rzecz osób chorych, często z zagrożeniem życia.

Z tej okazji Zarząd Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Sokółce wszystkim Honorowym Dawcom Krwi składa najserdeczniejsze życzenia zdrowia, satysfakcji z ratowania zdrowia i życia innych ludzi, szczęścia oraz sukcesów w życiu osobistym i zawodowym.

Dziękujemy za bezinteresowne oddawanie krwi na rzecz osób potrzebujących, chorych w szpitalach, będących często w stanie zagrożenia życia i zdrowia. Wasza krew ratuje ich życie i zdrowie.

W 2021r. w Punkcie Pobrań w Sokółce było zarejestrowanych 2630 czynnych Honorowych Dawców, którzy oddali 990,90 l krwi oraz 322,250 l osocza.

Podziękowania i życzenia kierujemy również do pracowników ochrony zdrowia zaangażowanych w systemie krwiodawstwa, lokalnych samorządów, instytucji, zakładów pracy, szkół oraz wolontariuszy promujących i wspierających ideę honorowego oddawania krwi.

Punkt Pobrań w Sokółce będący w strukturach organizacyjnych Regionalnego Centrum Krwiodawstwa w Białymstoku jest czynny w poniedziałki, czwartki i piątki w godz. 7.00-11.00. Kontakt: 85 711 20 34.

Lila Micun
Prezes Zarządu Oddziału Rejonowego PCK w Sokółce
źródło grafiki: pck.pl

Zdrowie

Profilaktyka TO też - NIE ROBIĆ NIC

Prawdziwym wyzwaniem współczesnego człowieka jest zdobycie umiejętności „dolce far niente" (tłum. z włoskiego – słodkie leniuchowanie, nic nie robię). Obecne technologie i tempo życia odbierają nam oczywiste pauzy. Przeskakujemy z jednego działania w drugie. Wyznaczamy nowe cele i dążymy poprzez ciągłe poszukiwania. Zaczyna w nas dominować dopamina, która nie powoduje zadowolenia w przeciwieństwie do endorfiny. Niestety, dopamina jest mocniejsza i nakręca nas, nawet wtedy gdy chcemy odpocząć. Większą satysfakcję przynosi poszukiwanie, oczekiwanie, niż osiągnięcie celu. Szalony pęd z zewnątrz przenosi się do naszego wewnętrznego świata. Przed snem analizujemy, w trakcie ćwiczeń, w trakcie spaceru, w trakcie słuchania muzyki - analizujemy, w trakcie pracy - jeszcze bardziej analizujemy. Popadamy w pętlę analiz, które stają się naszym uzależnieniem. Odłączyć się, zaprzestać to wielkie wyzwanie. Już w XVII w. filozof B. Pascal pisał w swoim zbiorze „Myśli": „całe nieszczęście ludzi pochodzi z jednej rzeczy, a mianowicie z tego, że nie umieją pozostać w spokoju i w swojej izbie".



Pozwólmy odpocząć swoim uszom, oczom, kończynom, przede wszystkim myślom, nic nie mówmy, nie róbmy nic, jedynie oddychajmy miarowo i głęboko w zupełnej ciszy. Spróbujcie tak odpocząć chociaż kilka minut dziennie, najlepiej wieczorem. Komu się uda? Bycie samemu ze sobą bez dodatkowych bodźców to sztuka, dla większości niemożliwa. Przestańcie być poganiaczami samych siebie. Wiem, wiem, niektórzy teraz myślą: a mnie regeneruje praca w ogródku, robienie na drutach, gotowanie, czytanie książki itp., a takie leniuchowanie tylko męczy. Ja mówię STOP! NAUCZ SIĘ NIE ROBIĆ NIC. Wytrwaj najpierw kilka minut a potem tyle, aż poczujesz się wolnym od myśli, od działań. Naucz się nie robić nic, to nic nie kosztuje, przynosi same zyski.

Barbara Wnukowska
#rakwmalymmiescie

**Materiał przygotowany w ramach profilaktyki nowotworowej, którą realizuje Powiat Sokólski.*

ps. Basiu, nasze dobre myśli i modlitwy są z Tobą. *Redakcja*

OŚA-V.6740.7.8.2021
OBWIESZCZENIE
STAROSTY SOKÓLSKIEGO z dnia 25 listopada 2021r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 oraz art. 11c – ustawy z dn. 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. z 2020r., poz. 1363 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dn. 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. 2021r., poz. 735 z późn. zm.) Starosta Sokólski informuje, że w dn. 25 listopada 2021r. na wniosek Zarządu Powiatu Sokólskiego z siedzibą przy ul. Piłsudskiego 8, 16-100 Sokółka, w imieniu i na rzecz, którego działa Powiatowy Zarząd Dróg w Sokółce z siedzibą przy ul. Torowej 12, 16-100 Sokółka z dn. 17 września 2021r. decyzją nr 5/21, znak OŚA-V.6740.7.8.2021 zezwolił na realizację inwestycji drogowej pn. **„Przebudowa i rozbudowa drogi powiatowej nr 1253B na odcinku Dąbrowa Białostocka – Stock - Różanystok wraz z ciągiem rowerowo - pieszym”** z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości.

Decyzja o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dotyczy następujących nieruchomości:

I. Działki objęte inwestycją:

1. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_4 Dąbrowa Białostocka-miasto:

Obręb 0001 Dąbrowa Białostocka, działki o nr ewidencyjnym: 667/1, 151/4, 151/13 oraz 637/1 w ciągu drogi powiatowej 2309B, 637/2 w ciągu drogi powiatowej 2310B,

2. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_5 Dąbrowa Białostocka-obszar wiejski:

Obręb 0035 Stock, działki o nr ewidencyjnym: 153/2, 170/1;

Obręb 0030 Różanystok, działki o nr ewidencyjnym: 19, 48, 49, 20/2, 24;

Obręb 0005 Grodziszczany, działki o nr ewidencyjnym: 83 oraz 81 w ciągu drogi powiatowej 1254B ;

II. Działki przewidziane do włączenia w pas drogi powiatowej Nr 1253B:

1. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_4 Dąbrowa Białostocka-miasto:

Obręb 0001 Dąbrowa Białostocka, działki o nr ewidencyjnych: 312/5 (z podziału działki 312/3), 151/16 (z podziału działki 151/6), 151/18 (z podziału działki 151/5);

2. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_5 Dąbrowa Białostocka-obszar wiejski:

Obręb 0035 Stock, działki o nr ewidencyjnych: 6/11 (z podziału działki 6/10), 23/17 (z podziału działki 23/3), 6/13 (z podziału działki 6/9), 7/5 (z podziału działki 7/3), 7/7 (z podziału działki 7/4), 23/19 (z podziału działki 23/5), 7/9 (z podziału działki 7/2), 8/28 (z podziału działki 8/12), 8/18 (z podziału działki 8/3), 24/32 (z podziału działki 24/12), 8/20 (z podziału działki 8/4), 8/22 (z podziału działki 8/5), 24/34 (z podziału działki 24/13), 8/24 (z podziału działki 8/6), 24/36 (z podziału działki 24/16), 8/26 (z podziału działki 8/17), 11/27 (z podziału działki 11/14), 24/38 (z podziału działki 24/30), 11/29 (z podziału działki 11/15), 34/23 (z podziału działki 34/16), 11/31, 11/32 (z podziału działki 11/26), 193/4 (z podziału działki 193/1), 193/6 (z podziału działki 193/2), 11/34 (z podziału działki 11/22), 11/36 (z podziału działki 11/24), 34/25 (z podziału działki 34/11), 35/12 (z podziału działki 35/9), 35/14 (z podziału działki 35/10), 16/7 (z podziału działki 16/4), 35/16 (z podziału działki 35/4), 18/5 (z podziału działki 18/3), 36/2 (z podziału działki 36), 19/13 (z podziału działki 19/10), 19/15 (z podziału działki 19/12), 42/4 (z podziału działki 42/2), 43/6 (z podziału działki 43/2), 43/3 (z podziału działki 43/1), 44/6 (z podziału działki 44/2), 45/3 (z podziału działki 45/2), 44/5 (z podziału działki 44/3), 48/2 (z podziału działki 48), 105/1 (z podziału działki 105), 106/3 (z podziału działki 106/1), 110/3 (z podziału działki 110/1), 111/4 (z podziału działki 111/1), 113/1 (z podziału działki 113), 49/4 (z podziału działki 49/1), 116/6 (z podziału działki 116/4), 117/2 (z podziału działki 117), 118/2 (z podziału działki 118/1), 119/3 (z podziału działki 119/2), 132/6 (z podziału działki 132/2), 64/8, 64/9 (z podziału działki 64/6), 65/2 (z podziału działki 65/1), 75/11 (z podziału działki 75/1), 75/13 (z podziału działki 75/2), 75/15 (z podziału działki 75/5), 75/17 (z podziału działki 75/7), 75/23 (z podziału działki 75/4), 75/19 (z podziału działki 75/9), 75/21 (z podziału działki 75/10), 76/5(z podziału działki 76/1), 67/11 (z podziału działki 67/6), 67/15, 67/17, 67/16 (z podziału działki 67/7), 80/1 (z podziału działki 80), 81/1 (z podziału działki 81), 82/5 (z podziału działki 82/1), 82/3 (z podziału działki 82/2), 83/5 (z podziału działki 83/1), 83/3 (z podziału działki 83/2), 84/1 (z podziału działki 84), 85/1 (z podziału działki 85), 86/5 (z podziału działki 86/1), 86/3 (z podziału działki 86/2), 87/8 (z podziału działki 87/1), 87/6 (z podziału działki 87/2), 87/4 (z podziału działki 87/3), 88/1 (z podziału działki 88), 67/13 (z podz. dział. 67/3), 23/9, 23/10, 23/12 (z podz. dział. 23/6), 23/11 (z podz. dział. 23/7), 23/13 (z podz. dział. 23/8), 79/3 (z podz. dział. 79/1), 79/5 (z podziału działki 79/2);

Obręb 0030 Różanystok, działki o nr ewidencyjnych: 9/12 (z podziału działki 9/3), 11/1 (z podziału działki 11), 13/7 (z podziału działki 13/3), 13/9 (z podziału działki 13/4), 13/11 (z podziału działki 13/5), 13/13 (z podziału działki 13/2);

Obręb 0005 Grodziszczany, działki o nr ewidencyjnym: 45/3 (z podziału działki 45/1), 188/9 (z podziału działki 188/3), 191/1 (z podziału działki 191);

III. Działki na których będą prowadzone roboty budowlane położone poza granicami pasa drogowego drogi powiatowej Nr 1253B:

1. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_4 Dąbrowa Białostocka-miasto:

Obręb 0001 Dąbrowa Białostocka, działki o nr ewidencyjnym: 645/1, 268/3, 268/1, 646, 768, 2206, 790/8, 1073, 151/12, 326/2, 306/6, 146/3 – w zakresie przebudowy skrzyżowań i zjazdów;

Obręb 0001 Dąbrowa Białostocka, działki o nr ewidencyjnych: 185, 583/6, 659 – celem podłączenia kanalizacji deszczowej;

2. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_5 Dąbrowa Białostocka-obszar wiejski:

Obręb 0035 Stock, działki o nr ewidencyjnych: 190, 154, 158, 159, 191, 160, 162, 176/1, 167, 168, 164, 172 – w zakresie przebudowy skrzyżowań i zjazdów oraz 48/1(z podziału działki 48), 119/1 – w związku z rozbiórką i przebudową piwnic;

Obręb 0030 Różanystok, działki o nr ewidencyjnym: 20/1, 23 - w zakresie przebudowy skrzyżowań i zjazdów;

Obręb 0005 Grodziszczany, działka o nr ewidencyjnym: 297 - w zakresie przebudowy skrzyżowań i zjazdów ;

IV. Działki przewidziane do czasowego zajęcia na czas prowadzenia robót budowlanych:

1. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_4 Dąbrowa Białostocka-miasto:

Obręb 0001 Dąbrowa Białostocka, działki o nr ewidencyjnym: 306/6, 306/3, 292/6, 292/9, 292/12, 118/2, 2203, 122 - celem przebudowy sieci energetycznej;

2. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_5 Dąbrowa Białostocka-obszar wiejski:

Obręb 0035 Stock, działki o nr ewidencyjnych: 116/7 (z podziału działki 116/4), 117/1 (z podziału działki 117), 121, 127/1, 132/5 (z podziału działki 132/2) - celem przebudowy sieci energetycznej.

Działki powstałe z podziału (pogrubione numery), planowane do przejęcia pod drogę, stają się własnością Powiatu Sokólskiego z dniem, gdy decyzja Starosty Sokólskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Postępowanie administracyjne w sprawie odszkodowania za nieruchomości przejęte pod pas drogowy prowadzone będzie w Wydziale Geodezji, Katastru i Nieruchomości w Starostwie Powiatowym w Sokółce.

Zgodnie z art. 41 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

1) doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17,

2) doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo

3) w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna

-wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% **wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.**

Niniejszej decyzji zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych nadano rygor natychmiastowej wykonalności ze względu na uzasadniony interes społeczny.

Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Podlaskiego w Białymstoku za pośrednictwem Starosty Sokólskiego, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu. Zgodnie z art. 49 ustawy z dn. 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego, w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dn. 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie w Starostwie Powiatowym w Sokółce, w Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Białostockiej, w Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, które nastąpi **w dn. 25 listopada 2021r.,** a także w prasie lokalnej.

Poprawka Radnego Powiatu do projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Sokólskiego na rok 2021

Na podstawie § 39 ust. 1 pkt. 2 i pkt. 4 Statutu Powiatu Sokólskiego wnoszę poprawkę do projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Sokólskiego na rok 2021 polegającą na przekazaniu 61 560 zł z dz. 750 rozdz. 75020 (Starostwo powiatowe) lub z działu 750 rozdz. 75075 (Promocja jednostek samorządu terytorialnego) na zapewnienie i dofinansowanie dowozu młodzieży szkół ponadpodstawowych (25 uczniów) z terenów wsi: Miejskie Nowiny, Bachmatówka, Kantorówka, Smolanka, Stara Rozedranka, Lebiedzin, Gnidzin, Stary Szor, Jałówka, Polanki i Nowa Rozedranka do szkół średnich w mieście Sokółka zgodnie z petycją sołtysów w/w wsi z dnia 16.08.2021 r.

Uzasadnienie

W dniu 16.08.2021 r. sołtysi wsi Miejskie Nowiny, Bachmatówka, Kantorówka, Smolanka, Stara Rozedranka, Lebiedzin, Gnidzin, Stary Szor, Jałówka, Polanki i Nowa Rozedranka, w trosce o dobre wykształcenie młodzieży z ich terenów, wystosowali petycję do Starostwa Powiatowego w Sokółce w sprawie dofinansowania zawieszonej trasy autobusowej Sokółka – Lebiedzin – Sokółka.

Większość radnych powiatu sokólskiego rozpatrzyło negatywnie zasadną petycję mieszkańców 11 wsi.

Burmistrz Sokółki poinformowała mnie, że Gmina Sokółka zapewnia dojazd z powyższych wsi tylko dzieciom uczęszczającym do szkół podstawowych. Gmina nie dofinansuje dojazdu młodzieży do szkół ponadpodstawowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Sokólski. Starostwo Powiatowe w Sokółce powinno zapewnić dojazd młodzieży do swoich szkół.

W dniu 01 września 2021 r. Spółka PKS Nova w piśmie (znak: PKS – DP/4142/178/2021) zaoferowała przywrócenie zawieszonego połączenia na powyższej trasie żądając (wstępnie bez negocjacji) dziennej rekompensaty do linii w wysokości: 300 PLN + VAT (8%) = 324 PLN / dzień).

Wyliczenia:

Młodzież uczy się w roku szkolnym 38 tygodni przez 5 dni (od poniedziałku do piątku)

38 tyg. x 5 dni = 190 dni / 190 dni x 324 PLN = 61 560 PLN

W projekcie zmiany uchwały budżetowej na rok 2021 planuje się przeznaczyć kwotę 279 696, 71 zł z dz. 750 rozdz. 75020 (Starostwo powiatowe) - m.in. na zwiększenie diet radnych oraz kwotę 90 000 zł z działu 750 rozdz. 75075 (Promocja jednostek samorządu terytorialnego) – na promocję powiatu.

Najlepszą promocją Powiatu Sokólskiego we wsiach Miejskie Nowiny, Bachmatówka, Kantorówka, Smolanka, Stara Rozedranka, Lebiedzin, Gnidzin, Stary Szor, Jałówka, Polanki i Nowa Rozedranka będzie zabranie 61 560 zł z działu 750 i przeznaczenie tych środków na dofinansowanie dojazdu naszych 25 uczniów z terenów wielskich do szkół średnich w Sokółce.

Powyższe uzasadnienie potwierdza zasadność mojego wniosku.

Jarosław Hołownia
Radny Powiatu
Sokólskiego

KPZW ma nowego prezesa



Na ostatnim walnym zgromadzeniu sprawozdawczo-wyborczym członków Koła Polskiego Związku Wędkarskiego, pożegnano starego prezesa, Tomasza Kuklicza. Nowym został Artur Bańkowski.

Kadencja odchodzącego zarządu trwała wyjątkowo 5 lat, z uwagi na trwającą pandemię. Zgodnie ze statutem Koła powinna ona trwać 4 lata. Do nowego zarządu powołano 7 członków (stary zarząd liczył ich 9). Wybory przeprowadzono 14 listopada, w trakcie zebrania, które odbyło się w Starostwie Powiatowym w Sokółce.

Odchodzący z zarządu Tomasz Kuklicz podziękował Piotrowi Rećko, Staroście Sokólskiemu za zaangażowanie w rozwój wędkarstwa w powiecie sokólskim oraz za wsparcie podczas zawodów karpiowych. Zwrócił się również do starego zarządu z podziękowaniem za współpracę, a nowemu życzył owocnego działania.

Obecny na zebraniu Piotr Bujwicki, Prezes Stowarzyszenia LGD Szlak Tatarski podziękował ustępującemu szefowi za udaną współpracę oraz efektywne propagowanie wędkarstwa.

Nowo wybrany prezes Koła PZW Artur Bańkowski podziękował wszystkim za głosy i wyraził nadzieję na dobrą współpracę.

Opr. Elżbieta Rapiej

SPORT

Sokół vs Pomorzanka 3:2



Sokół 1946 Sokółka rozegrał 21 listopada mecz z Pomorzanką Sejny. Nasza drużyna wygrała 2:3. Mecz rozegrano na bocznym boisku w Augustowie. Bramki dla Sokoła strzelił Radosław Szoda. Trener Krzysztof Stelmaszek nie krył radości. *(fot.)*

Chcesz zostać Żołnierzem RP?

Zarejestruj się na Portalu Rekrutacyjnym Wojska Polskiego: www.zostanzolnierzem.pl i wypełnij formularz. Przedstawiciel Wojskowej Komendy Uzupełnień skontaktuje się z tobą i umówi do Wojskowego Centrum Rekrutacji.

Kolejne postępowanie rekrutacyjne 6-7.12.2021 r.

Kontakt: 261 398 251.

WCR to miejsce, w którym w ciągu 2 dni przejdziesz przez wszystkie etapy postępowania rekrutacyjnego do służby wojskowej.

źródło: WKU Białystok



Kolejni ochotnicy do służby przygotowawczej i terytorialnej służby wojskowej, po otrzymaniu pozytywnych wyników z postępowania rekrutacyjnego, odebrali karty powołania.

Wirtualnie też fajnie!

Grupa kucharzy z Branżowej Szkoły I Stopnia SOSW w Sokółce wraz z nauczyciel przedmiotów zawodowych Bożeną Mróz 10 listopada uczestniczyła w wirtualnej wycieczce zawodoznawczej do restauracji Polski Dom Rodzinny Serce. Ze względu na stan epidemiologiczny wejście do kuchni restauracji i wspólne przygotowanie potraw tak liczną grupą kucharzy było niemożliwe.

- Najbardziej nas interesowało menu serwowane w restauracji. Odwiedzając stronę Fb dowiedzieliśmy się, że preferowana jest tradycyjna kuchnia polska. (…) Dzięki przychylności właściciela p. Jerzego Lisa, uczniowie naszej szkoły odbywali tam wakacyjne praktyki zawodowe, otrzymali też liczne bony na zakupy. Bardzo dziękujemy. Liczymy na dalszą współpracę – podsumowała wycieczkę i wspólne działania Bożena Mróz.

Po zwiedzeniu restauracji w ramach praktycznej nauki zawodu uczniowie przygotowali frytki. *źródło: SOSW*



The onion song

Siedzę w biurze i obrastam w piórka. To znaczy, w pióra, bo przyszło parę kartonów wiecznych piór i musiałem je rozpakować. W biurka też obrosłem, a przynajmniej tak się czułem, bo byłem sam w cichym pomieszczeniu.

Uff, w co ja nie obrastam, siedząc cały dzień…

Ktoś wszedł do pokoju. Jakiś całkiem obcy ktoś, zupełnie gościowaty, żeby nie powiedzieć, że szemrany.

- Słucham, w czym mogę pomóc? – spojrzałem na niego.

- Jest pan sam? – spytał niepewnie.

- Niektórzy mówią, że rodzimy się i umieramy sami, więc chyba tak.

- Słucham?

- Nieważne. W czym mogę pomóc?

Wrzuć LUZ ;)

- A bo chciałbym panu coś zaproponować – facet otworzył walizkę i zaprezentował… w sumie, nawet nie wiem co.

- Co to jest?

- Rozwiązanie wszystkich pana problemów – odpowiedział.

Westchnąłem. Facet musiał być albo obwoźnym sprzedawcą, albo dyktatorem. Te dwie profesje miały zaskakująco podobny zasób wyrażeń.

- A dokładnie? Co to jest? Bo wygląda jak… nie wiem… butelka… z sokiem… z cebuli?

- To jest sok z cebuli.

- Och.

- Ale to nie jest zwykły sok!

- Och?

- To jest czysta, fermentowana, organiczna cebula.

- Też jestem organiczny, mam organy.

- Słucham?

- Nic, tak tylko do siebie… I co ona robi?

- Proszę pana, dzięki wyjątkowej recepturze ten specyfik wyciąga wszystkie choroby.

Zamyśliłem się. Niby miałem zawsze piątkę z biologii, ale nigdy nie słyszałem, by organizm posiadał mechanizm wyciągania czegoś. Poza dłubaniem palcem w nosie, oczywiście.

- Dzięki temu pozbędzie się pan wszystkich toksyn! – zachęcał dalej.

- Wolę pozbywać się toksyn naturalnie. Wie pan, na sedesie…

- Pan chyba żartuje! Zaraz panu wszystko wytłumaczę...

Odpłynąłem. Udawałem, że słucham wykładu, ale myślałem o czymś innym. Jeśli zdrowe rzeczy wyciągają złe rzeczy z organizmu, to czy niezdrowe rzeczy wyciągają dobre? Spojrzałem na sprzedawcę. Spojrzałem na puszkę energetyka na moim biurku. Zawahałem się. Wziąłem puszkę i dotknąłem nią jego ręki. Nawet tego nie zauważył. Gadał, gadał, gadał… i w końcu energetyk zadziałał. Najpierw puszka wyciągnęła z niego wszystkie witaminy. Koleś pobladł i jakby się skurczył. Puszka powoli wyciągała z niego wszystkie składniki odżywcze i organy. Nie przerywając gadania, koleś chudł i zmieniał w coś, co przypominało trójwymiarowy cień. W końcu, energetyk wyciągnął z niego wszystko, co zdrowe. Została tylko kupka popiołu i walizka. Westchnąłem. Zamknąłem pozostawioną walizkę i rzuciłem ją w kąt, obok innych. Obrastam w piórka. Obrastam w walizki. Obrastam w grubą skórę. Obrastam w ciszę.

Kamyk

INFO SOKÓŁKA
ISSN 2450-999X

Wydawca:
Powiatowy Dom Kultury w Sokółce
ul. Mickiewicza 11, 16 -100 Sokółka
redakcja@infosokolka.pl
www.infosokolka.pl
Redaktor naczelna: Aneta Tumiel